

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Włko.) ulica Wolności 21 — Telefon nr. 61

4r. 136.

LESZNO, sobota, dnia 13-go czerwca 1936 roku

Rok XVII

1 miliard 800 milionów na inwestycje

Wielki plan gospodarczy min. Kwiatkowskiego

Warszawa, 12. 6. W środę, o godz. 12-tej w południe odbyło się posiedzenie sejmowej komisji dla spraw pełnomocnictw rządowych.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos min. Kwiatkowski.

Przemówienie min. Kwiatkowskiego

Wysoka Komisjo! — mówił p. min. Kwiatkowski — stojmy wobec konieczności odważnego i prostego ustosunkowania się do stanu gospodarczego Polski. Rozwiązanie zadań, które stoją przed nami, jest bardzo trudne. Napotyka na duże trudności a nawet sprzeczności, ale trzeba je rozwiązać. Należy walczyć z przejawami trudności gospodarczych w mieście i na wsi. Trzeba wzmacniać siły produkcyjne w oparciu o krajowe surowce i konsumpcję wewnętrzną, a jednocześnie należy doprowadzić do wzmocnienia potencjału obronnego państwa.

Bez równowagi budżetowej nie może być mowy o realizacji programu gospodarczego. Trzeba też czuwać nad stałością waluty, gdyż tylko od tego zależy pewność jutra.

Cztery zasady ofensywy gospodarczej

Są cztery zasadnicze postulaty, stojące dzisiaj przed Polską gospodarczą: praca, postęp gospodarczy, poczucie odpowiedzialności i zaufanie.

Nadszedł moment, w którym walkę o lepsze jutro podjąć można i należy. Przedpole zostało oczyszczone i nadszedł moment ofensywy. Plan został przepracowany i uzyskał aprobatę najwyższych czynników prawnych i moralnych. Będzie on realizowany kolejno według etapów.

Trzy cele przygotowań

Trudny okres przygotowawczy, który mamy za sobą, posiadał trzy cele:

- 1) Zahamowanie deficytu budżetowego.
- 2) Przecięcie odpływu dewiz i złota zagranicę i do schowków.
- 3) Zahamowanie procesu kurczenia się konsumpcji, oraz utrzymanie nawrotu ku rentowności gospodarczej, który rozpoczął się w r. 1935.

Musimy ponieść pewne ofiary. Im prędzej chcemy wyjść z kryzysu, tem prędzej musimy się na nie zdecydować.

Omawiając budżet wicepremier Kwiatkowski stwierdził, że w okresie kryzysu deficyt osiągnął ogółem 1.400 milj. zł. Poza tym deficyt pożarł wszystkie rezerwy kasowe i ogłosił rynek kredytowy. Obecnie budżet został zrównoważony, ale wykonanie jego jest trudniejsze od planowania.

Po omówieniu trudności, jakie istniały w P. K. P., od których do skarbu wpływa co miesiąc mniej o 6 milionów złotych oraz stwierdzeniu, że oszczędności przeprowadzone w

budżecie nie dotyczą wojska, oświaty i spraw związanych z bezrobociem — p. min. Kwiatkowski poruszył sprawę spłaty długu w Banku Polskim.

Pomyślna sytuacja skarbowa pozwala na uregulowanie części długu państwowego w Banku Polskim. W najbliższych dniach nastąpi spłata 75 milionów zł. w akcjach Banku Polskiego, które są w posiadaniu skarbu państwa. W ten sposób pozostały dług wyniesie zaledwie 15 milj. zł.

Od strony budżetu nie grozi, ani gospodarstwu narodowemu, ani walucie, ani obywatelowi przez wprowadzenie jakichkolwiek nowych podatków.

Następnie wicepremier Kwiatkowski przeszedł do drugiego punktu, omawiając kontrolę dewiz i złota. Nie leżało to w programie rządowym, lecz nastąpiło jako wynik sytuacji, wytworzonej przez całe lata.

Sprawa jest otwarta: Rozporządzenie nie wydano nie celem zacieśnienia ruchu pieniężnego z zagranicą i hamowania gospodarstwa, ale przeciwko spekulacji wewnętrznej i międzynarodowej. Nie mógł się utrzymać dłuższy stan, w którym można było przy pomocy dwóch anonimowych pośredników wymieniać bilety Banku Polskiego na złoto, które trzymane w schowkach, wyrządzając niepowetowane straty gospodarstwu.

Reglamentacja dewizowa

Ten stan był tragiczny dla dłużniczych państw.

Państwa wierzycielskie, żądały spłaty długów, a nie przyjmowały wzajemian ani surowców, ani towarów, ani wreszcie pracy ludzkiej, w postaci emigracji. Żądano jedynie złota, a te odpływając z krajów dłużniczych, powodowało zamieranie życia gospodarczego.

Do roku 1933 wywieziono z Polski złota za 750 milj. zł. W latach 1933-35 — 100 milj. zł.

W latach kryzysu 1932-33 przywieziono dla celów tezauryzacyjnych 320 milj. zł. Oczywiście ogółem stęzuryzowano złota jeszcze więcej.

Wprowadzenie reglamentacji obrotu dewizami i złotem stworzyło oczywiście trudności w pierwszym okresie. Trudności takie obserwowano również w tych państwach, które uczyniły to wcześniej. Kontrola musi być bardzo ostra. Jest oczywiście dla obywateli niewygodna. Zostaje do pewnego stopnia skomplikowana procedura przywozu surowców, zostaje utrudniony ruch turystyczny zagranicę.

Trudności ustają

Normalny dopływ dewiz zrównoważył potrzeby gospodarcze, to też i obecnie, gdy aparat reglamentacji zaczyna działać spokojnie, trudności ustają. Do 4 czerwca pozwolono na przewiezienie dewiz na 80 milj. zł. Za towary dewizy wyniosły 56 milj.

zł., co nie odbiega od normy poprzednich miesięcy.

Na rynku wewnętrznym

Wicepremier Kwiatkowski uważa, iż zagranica nie może mieć żadnych pretensyj do rządu polskiego za wprowadzenie reglamentacji dewizowej, gdyż z krokiem tym czekano aż do końca, z „prawdziwym samozaparciem się”.

Obecnie jednak tylko istotne potrzeby gospodarcze i walutowe, będą pokrywane ze skarbowych zapasów złota.

Trzeba utrzymać w dotychczasowej wysokości wywóz, a nawet zwiększyć go.

Na rynku wewnętrznym nastąpiło uspokojenie po pierwszych chwilach normalnego w takich wypadkach chaosu. Pewien odpływ kapitałów z instytucji kredytowych przyniósł bardzo dobre skutki gospodarcze.

Mimo to w P. K. O. np. wkłady wzrosły o 5 milj. zł., zapas dewiz w Banku Polskim zwiększył się o 1 milj. zł.

Następnie przytacza cyfry spożycia produktów przemysłowych, jak cement, żelazo, rolniczych, jak cukier, kopalnianych, jak sól, nawozów sztucznych, z których wynika poprawa zupełnie wyraźna.

P. Kwiatkowski podaje przykład, iż 107 spółek akcyjnych, zarejestrowanych w Warszawskiej Izbie Grodzkiej Skarbowej wykazało w sprawozdaniu z roku 1935 za rok 1934 wspólny dochód 27 milj. złotych, natomiast deficyt w wysokości 20 milj. zł., podczas gdy w sprawozdaniu z roku 1936 za rok 1935 deficytu nie wykazują wcale, a dochody wyniosły 45 milj. zł.

Wielki plan

Rząd opracował 4-letni plan robót inwestycyjnych. Będzie to usunięciem najjaskrawszych braków, obniżających potencjał siły politycznej państwa. Min. Kwiatkowskiemu chodzi tu o bezrobocie.

Plan zlikwidowania bezrobocia ustala główne kierunki inwestycyjne, ma ustalić elementy pewności w gospodarstwie współdziałającym w państwie.

Zasadniczą cechą planu wicepremiera Kwiatkowskiego ma być to, że nie będzie rozszerzona ingerencja państwa w życie gospodarcze. Potencjał etatystyczny nie wzrośnie.

Plan robót będzie musiał uwzględnić potrzeby rolnictwa i dzielnic dotychczas gospodarczo zaniedbanych.

Metody

Wykluczone będą wszelkie metody sztuczne, i narkotyzujące, które mogłyby zaszkodzić zdrowiu rynku pieniężnego. W aktywizacji życia gospodarczego będą brane pod uwagę tylko te metody, które nie naruszają stałości

waluty, nie wprowadzą niezdrowego ruchu cen i nie wniosą chaosu w życie gospodarcze. Plan inwestycyjny będzie miał również na celu pociągnięcie za sobą inicjatyw i wytwórczości prywatnej. Będą brane pod uwagę inwestycje, komunikacyjne, wodne, w pewnej mierze elektryfikacyjne, budowlane, oraz pewne działy przemysłu wyposażenia państwa.

Na inwestycje te w ciągu czterech lat preliminowane jest 1.800 milj. zł. w pierwszym roku uruchomione ma być 340 milj. zł., w ostatnim roku 590 milj. zł.

Jeżeli chodzi o źródła, to przewidywane jest sięgnięcie do instytucji finansowych rynku sztywnego: 70% lokat tych instytucji będzie zużyte na ożywienie życia gospodarczego. W ciągu czterech lat da to 500 do 600 milj. zł.

Fundusz Pracy dostarczy 150 do 200 milj. zł. w ciągu czterech lat.

Budżet państwowy i przedsiębiorstwa państwowe dostarczą 400 milj. zł. 300 do 400 milj. dostarczy polski aparat kredytowy. W drugim okresie czasu realizowania wielkiego planu gospodarczego rozpisana zostanie wewnętrzna pożyczka w wysokości 200 do 300 milj. zł.

Nadzieje

Sam plan jest raczej skromny, spodziewać się jednak należy, że będzie on tym pierwszym katalizatorem, który doprowadzi do wielkiej reakcji gospodarczej. Wzmocni się ruch kapitałów, nastąpi detezauryzacja, wzrost zaufania, zrównoważenie wszystkich budżetów samorządowych, rentowność gospodarcza itd.

Przebudowa gospodarstwa

Drugi rok realizacji planu, powinien dać zatrudnienie 200.000 robotnikom. Jednocześnie plan nastawiony jest na dokonanie przebudowy strukturalnej gospodarstwa polskiego. Będzie m. in. reorganizowany system podatkowy, który nie odpowiada budowie gospodarczej kraju.

Proces narastania rentowności już się zarysował, jeśli będzie trwał nadal, to zarysują się nowe możliwości prowadzenia bardzo gruntownej reformy podatkowej.

Pełnomocnictwa

Wicepremier Kwiatkowski uważa, że posunięcia w tej dziedzinie muszą być niespodziane, acz stosowane roztropnie. W celu zapewnienia skuteczności posunięciom wyżej wspomnianym p. Kwiatkowski prosi o udzielenie rządowi pełnomocnictw.

Przemówienie swe p. Kwiatkowski zakończył, powiedzeniem, iż łańcuch, o którym wspominał gen. Rydz-Śmigły, jest przede wszystkim łańcuchem, w którym przeważają ogniw gospodarcze.

Cyniczny popis bluźniercy z Chylonji

Podobnie jak komitety krajowe, również Gdański Komitet Akademickiej Pielgrzymki Jasnogórskiej, chcąc przyczynić się do zebrania funduszy na wyjazd niezamożnych studentów do Częstochowy, wysyłał listy do szeregu osób ze starszego społeczeństwa oraz do różnych instytucji, prosząc o składkę pieniężną na ten cel. Do listów dołączano odezwy J. E. ks. biskupa Słagowskiego oraz po egzemplarzu pocztówki z rytyngiem i rotą ślubowania. Apel ten na całym Pomorzu spotkał się z życzliwym i serdecznym zrozumieniem. Znalazł się jednak, jakby dla potwierdzenia powszechnej reguły jeden wyjątek.

Miedzy innymi wysłano list do urzędu: „Nadleśnictwo Państwowe w Chylonji”. List ten wrócił z powrotem w tej samej kopercie jednak odwróconej na drugą stronę oraz bez opłaty pocztowej. Na miejscu znaczka pocztowego widnieje napis: „opłatę pocztową uiszcza adresat”. Do listu dołączono pismo następującej treści:

„Chylonja, 18. 5. 36. Do Gdańskiego Komitetu Akademickiej Pielgrzymki Jasnogórskiej, — Gdańsk, Wrzeszcz, Heeresanger 11.

Załączoną kartę-rotę ślubowania zwracam. Zarazem zwracam Panom uwagę, że Państwo Polskie jest republiką i żadnych królowych nie potrzebuje, że — jako obywatel składam ślubowanie posłuszeństwa Państwu Polskiemu, a wzywam obywateli do ślubowania uległości obcemu, watykańskiemu państwu, uważam za podłość i zdradę interesów narodowych.

Z należnym szacunkiem

Inż. B. Sujkowski
nadleśniczy państwowy”.

Wymowna jest ta odpowiedź i wiele mówiące są takie dosadne słowa, jak „podłość”, „zdrada interesów narodowych”. Niemniejszą wymowę posiada sposób, w jaki p. inż. B. Sujkowski odesłał komitetowi list. Wszystko to dowodzi z jednej strony swoistej kultury ateistów, a z drugiej jest świadectwem bezbrzeżnej nienawiści tych panów do religii, nienawiści, która przerywając wszelkie tany rozsądku i taktu, wybucha przy łada o-

kazji. Trudno uwierzyć, by sam p. nadleśniczy Sujkowski, jako człowiek wykształcony, nie uważał za brednie tego, co napisał. A jeżeli mimo to napisał, to najlepszy znak, że uległ odruchowi nienawiści.

Płatność podatków w czerwcu

W czerwcu płatne są podatki następujące:

1) do dnia 25. czerwca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1936, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w maju przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, oraz przez przedsiębiorstwa handlowe I-ej i II-ej kategorii oraz przemysłowe od I-ej do V-ej kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do 15. czerwca — pierwsza rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1936 przez drobne przedsiębiorstwa;

Zajścia antyżydowskie pod Warszawą

Żargonowy „Hajnt” donosi o napadzie, jakiego dokonano w Wawrze pod Warszawą na dom rabina.

„W środę przybyło do Wawra z Warszawy czterech osobników, którzy rozpoczęli demolować mieszkanie rabina, wyana i drzwi i rzucił się z nożami na rabina i jego syna, warszawskiego rzeźnika”.

„Rabin wyskoczył oknem na po-

dwórce, podnosząc alarm. Napastnicy pokuli nożami syna rabina i wybili wszystkie szyby w mieszkaniu i bóżnicy. Na alarm przybyło kilku policjantów, którzy aresztowali napastników”.

„W tym samym czasie grupy miejscowych bojówkarzy dokonały szereg awantur w innych punktach miasteczka, wybijając szyby w żydowskich domach”.

„Pomiędzy Żydami w Wawrze zapanowała panika”.

Awantury z Żydami miały również miejsce — jak informuje „Hajnt” — w szeregu podwarszawskich miejscowości, a mianowicie w Wołominie, Mrozech, Karczewiu, Dobrej i Kolbieli.

Zmiana ambasadorów

Warszawa, 12. 6. Ambasador Rzpl. w Paryżu p. Alfred Chłapowski został zwolniony z dniem 20 bm. z zajmowanego stanowiska. Z tym samym dniem na jego miejsce zamianowany został ambasadorem Rzpl. w Paryżu p. Juliusz Łukasiewicz, dotychczasowy ambasador Rzpl. w Moskwie.

Zajścia w Gdyni

Gdynia, 12. 6. W związku ze strajkiem budowlanym doszło do starcia policji ze strajkującymi robotnikami.

Zajścia rozpoczęły się na Grabówku (przedmieściu Gdyni) przed biurem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Jest kilku zabitych i rannych. Policja przeprowadziła w Gdyni liczne aresztowania.

Bandyci kolbami zamordowali dwóch ludzi

Łódź, 12. 6. Prasa podaje wiadomość o zamordowaniu właściciela majątku 76-letniego Leiba Reisa, zamieszkałego we wsi Potoki, powiat Rawa-Ruska.

Reis wyjechał nad ranem ze wsi bryczką do Rawy Ruskiej, aby zdążyć na pociąg. Koniarni powoził furman Mikołaj Demko.

O godz. 8-ej rano zarządca dóbr ks. Sapiehy Siedliska, inż. Roganowicz, natknął się na zwłoki Reisa, które leżały w rowie. Obok gościnnia, niedaleko zwłok Reisa leżał zamordowany Demko.

Zawezwana policja przeprowadziła natychmiast dochodzenia, przyczem okazało się, że obie ofiary zamordowano uderzeniami kolb karabinów. — Według dalszych dochodzeń był to

mord rabunkowy, gdyż z kieszeni Reisa zginął portfel, w którym miało się znajdować 1.000 złotych. Na miejsce mordu przybyła komisja sądowo-lekarska, która dokonała sekcji zwłok. Dalsze dochodzenia w toku.

Wyrok w procesie o zajścia w Ossie i Odrzywole

Opoczno, 12. 6. Onegdaj popoł. zapadł wyrok w procesie 20 oskarżonych o udział w zajściach w Ossie i Odrzywole. Sąd skazał 4-ch oskarżonych na karę rocznego więzienia, dwa na kary po półtora roku więzienia, 11 na kary po 6 miesięcy więzienia, zaś trzech oskarżonych uniewinnił. — Wszystkim skazanym z wyjątkiem 2 Sąd uznał za możliwe karę zawiesić.

Skazani na karę półtorarocznego więzienia bez zawieszenia obwinieni byli o napad na policjanta.

Syrja przeciwko żydom

Damasek, 9. 4. Studenci postawili ogłosić bojkot wyrobów palestyńskich. Grupy studentów obchodzą bazy i skłaniają kupujących do bojkotu towarów.

Odnaleziona córka

Powieść współczesna

21

Ach, to byłaby przecież lepsza posada, niż w tej kawiarni, gdzie pani musi wygrywać na skrzypcach dla publiczności. Oj, czemu pani nie powiedziała mi adresu. Byłabym posłała do pani tego inżyniera. Niewiedomo, tylko, czyby dał pani tę posadę, jakby się dowiedział, że pani grywała w kawiarni...

Ewa zbłądła. Chwała Bogu, że los oszczędził jej tego upokorzenia, że Lucjan Olden nie zobaczył jej na estradzie, w towarzystwie pijaczyny Runego! Chwała Bogu!

Tak, pani Körner, niewiedomo, czybym otrzymała tę posadę. Przyjęłam to zajęcie w kawiarni, bo nie pozostawało mi nic innego. Zadowolona byłam, że nie umrę z głodu — rzekła z goryczą.

No, tak, no tak — los samotnej pracującej kobiety jest bardzo ciężki — powiedziała, pełna zrozumienia pani Körner — możeby tak napisać teraz jeszcze do tego inżyniera? Ale chyba już zapóźno, jak pani myśli? Napewno ma już inną sekretarkę. — Możeby pani jednak zgłosiła się do niego, co? Niech pani nie wspomina,

że pani tu grała w tym lokalu...

— Musiałabym wspomnieć o tem, nie wolno ukrywać takich rzeczy. Zresztą mam tu przecież uczciwy zarobek, choć praca jest ciężka...

— Tak, tak! Wielka szkoda! Może pani odwiedzi mnie kiedy? Po południu bywam zawsze w domu...

Zaluję bardzo, że nie skorzystałam z tego zaproszenia, ale grywam tu od drugiej do dwunastej w nocy.

— Dobry Boże! Tak późno pani jest jeszcze zajęta? Tak, a przed ośmiem ja nie mam czasu, o tem pani przecież wie...

— Tak, wiem! Dowidzenia pani! Muszę powrócić teraz na estradę i grać... Dowidzenia!

Ewa wzięła smyczek do ręki i raz jeszcze skinęła uprzejmie głową.

Pani Körner powróciła do stolika. Przez godzinę siedziała przy swojej filiżance czekolady. Było to przecież dla niej niezwykle wydarzenie, że siedząc w kawiarni mogła patrzeć jak Ewa Malten „rzepoli na skrzypcach”.

Myślała przytem o nieznanym wytwornym panu, który pytał o Ewę Malten. Właściwie obiecała nawet, że poda mu adres Ewy, gdy się z nią tylko zobaczy. Powinna była to uczynić, choć było zapóźno. Bawiło ją jednak, że może napisać do tak eleganckiego młodzieńca. Obiecała, że prześle mu wiadomość, o Ewie i dotrzyma swej obietnicy. Należy zawsze dotrzy-

mywać słowa.

Postanowiła, że napisze do Lucjana Olden. Ewa nie domyślała się na szczęście tego, inaczej postarałaby się z pewnością odwiedzić panią Körner od jej zamarów.

Lucjan Olden miał bardzo dużo pracy w swojej fabryce, toteż właściwie powinien był oddawna zapomnieć o Ewie Malten. Działo się z nim jednak coś dziwnego: im bardziej starał się ją wymazać z pamięci, tem więcej zajmował się w myślach jej osobą. A gdy przypomniał sobie ów wieczór, kiedy stała przed hotelem i patrzyła w jego okna, — wówczas doznawał wrażenia, że powinien rzucić wszystko pojechać do Zurychu i uczynić wszelkie kroki, celem odszukania Ewy.

Z Dolly nie rozmawiał już nigdy o Ewie; nieraz też mówił sobie, że należy być rozsądnym i zapomnieć o tej dziewczynie. A jednak nie potrafił tego. Zły był na siebie, a często tak rozdrażniony, że szukał zapomnienia. Flirtował wtedy na zabój z innymi kobietami, nawiązywał przelotne miłości, starał się ślumić wzmagające się wciąż uczucie tęsknoty za Ewą. Za każdym razem miłości trwały bardzo krótko. Dawniej bawiło go to, teraz miał uczucie niesmaku. Nic nie mogło mu przynieść zapomnienia.

Gerhard Torring, znalazł oddawna ładne mieszkanie i założył sobie włas-

ne przedsiębiorstwo. Był człowiekiem zamożnym, a przytem zarobił dużo pieniędzy w Afryce Północnej. Ponieważ cieszył się dobrą opinią i był bardzo dzielny, pracowitym człowiekiem, więc też wiodło mu się doskonale. Wciąż napływały do niego korzystne zamówienia. Nieraz wyjeżdżał w tych sprawach z Berlina, ku wielkiemu, choć skrytemu niezadowoleniu Dolly. Podczas jego nieobecności czuła się zawsze samotna i nieszczęśliwa. Gerhard Torring bywał częstym gościem w willi Oldenów, a choć Dolly nie chciała się do tego przyznać, to jednak te odwiedziny sprawiały jej wielką przyjemność.

Można się z nim przynajmniej posprzezać — tłumaczyła się w duchu wobec samej siebie — a to przynosi pewne urozmaicenie. Inaczej umarłabym z nudów.

Gerhard Torring nie zmienił swego postępowania wobec Dolly, był bowiem pewnym, że tylko w ten sposób uda się mu zdobyć jej serduszek. Wierzył, że osiągnie swój cel. Pewnego dnia Dolly mimochodem zapytała brata:

— Czy nie wiesz przypadkiem, kto to jest ta kobieta, której Torring pozostał tak długo wiernym?

Lucjan zawarł jednak potajemne przymierze z przyjacielem i okazał się wiernym sojusznikiem Gerharda.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rzeczy ciekawe z całego świata

Lód sztuczny

Trudno wyobrazić sobie dzisiaj różne rodzaje przemysłu, zwłaszcza przetwórczo-spożywczego, jak również gospodarstwo domowe bez zastosowania chłodziń i lodu. A jednak przed laty było się w tym kierunku zdaniem zupełnie na dobrą wolę mrozu, na kaprysy zimy. Lekka, bezmroźna zima stwarzała brak lodu, przysparzając niemały kłopot restauratorom, prze myślowcom, gospodyniom, szpitalom etc. Dzisiaj dzięki wytwórniom i produkcji dowolnej ilości lodu sztucznego, nie obchodzi nas już nie zima taka lub inna, jako producent lodu naturalnego. Dopóki wytwarzanie lodu sztucznego tkwiło jeszcze w powijakach, niektóre kraje, jak Norwegia, Kanada, Szwajcaria prowadziły handel i eksport lodu naturalnego w skali światowej. Olbrzymie ładunki lodu przewożono na specjalnych okrętach w wagonach z krajów polarnych. Coraz większy rozwój fabrykacji lodu sztucznego wpłynął hamująco na handel lodem naturalnym. W okresie letnim, zwłaszcza w czasie upałów, produkcja lodu sztucznego na miejscu osiąga maksimum natężenia. Lód sztuczny bije swego konkurenta naturalnego łatwością fabrykowania na miejscu, łatwością dowozu, minimalnymi kosztami transportu, gdyż niema dzisiaj miast, któreby nie posiadały fabryki sztucznego lodu. Poza to lód sztuczny jest pozbawiony, jako fabrykowany z wody destylowanej, wszelkich zarasków, odpadków, bakterij, a więc nadający się do spożycia bez szkody dla organizmu.

Kinematografia amerykańska w cyfrach

W chwili obecnej Stany Zjednoczone Ameryki Północnej posiadają 14.161 kinoteatrów w porównaniu do 13.386, które czynne były na początku roku 1935. W ciągu ubiegłego roku wytwórnie filmowe amerykańskie wypłaciły blisko sto milionów dolarów na honoraria i koszty produkcji swoich filmów. Suma ta przewyższa o 53% sumę, wydaną w roku 1934, ponieważ szereg filmów monumentalnych pochłonęło znaczne kapitały w roku ubiegłym, przyczem jeden z nich kosztował blisko dwa miliony. W ciągu całego roku wyświetlano w Stanach Zjednoczonych 766 nowych filmów, w czem 525 krajowych, 241 zagranicznych. — Jest to także zwykła w porównaniu z roku 1934, w którym te same pozycje wyrażały się cyframi: 662, 480 i 182. Wpływy kasowe kinoteatrów amerykańskich osiągały w przybliżeniu 80 milionów dolarów tygodniowo w ciągu roku 1935. Przemysł filmowy wpłaca około 100 milionów dolarów rocznie podatków.

Nowy środek przeciw gazom trującym

Z Amsterdamu donoszą, iż profesor chemii przy uniwersytecie tamtejszym, dr. J. P. Wibaut i jego asystent, dr. Hackmann, wynaleźli preparat, po nasyceniu którym ubranie staje się nieprzepuszczalne dla gazów trujących. Działanie preparatu i jego skuteczność okazały się doświadczenia, siedmiu dni. Preparat dr. Wibauta ma być użytkowany nie tylko dla celów wojennych, ale i jako środek ochrony dla robotników i pracowników w fabrykach gazów trujących. Holenderskie ministerstwo obrony krajowej nabyło już patent na wynalazek dr. Wibauta.

Słońce mniejsze od naszego a cięższe od platyny

Gwiazda pierwszej wielkości, Syryusz, posiada swoje słońce, które, jak wyliczyli astronomowie, jest 360 razy mniejsze od naszego słońca, ale 2000 razy cięższe od platyny (gatunkowy ciężar). Słońce Syryusza, aczkolwiek jest rozżarzone, jak nasze, do białości, świeci jednak słabo, blask jego na firmamencie niebieskim jest ciemny, przygaszony. Jest ono małe, ale to nie tłumaczy jeszcze dostatecznie słabego blasku. A dalej, w jaki sposób tak mała planeta może wywierać tak wielki wpływ grawitacyjny na gwiazdę tak olbrzymiej wielkości, jak Syryusz?

Pytanie takie zadawało sobie wielu astronomów. W sposób szczegółowy i bardzo interesujący nawet dla laika, tłumaczy to zjawisko kosmiczne astronom angielski, sir C. E. Eddington. Skoro słońce Syryusza przyciąga z taką siłą, mówi astronom, musi ono być z jakiejś masy bardzo ciężkiej. Jakże to może być materia, która według obliczeń astronomicznych musiałaby być sześćdziesiąt tysięcy razy gęstsza i cięższa od wody? Materia tak ciężka, gdyby ją ująć w kawałku nie większym od pudełka zapalek, musiałaby ważyć na globie ziemskim nie mniej niż 500 kilogramów. Ta więc hipoteza została odrzucona przez astronomów, jako nie wytrzymująca krytyki.

Od tego czasu jednak fizyka, chemia zrobiły wielkie postępy i możliwość istnienia materji tak ciężkiej, o jakiej mówiliśmy wyżej, uznana została za dopuszczalną. — Jaka to jest materia, z której składa się słońce Syryusza, niewiadomo. — Analiza spektralna nie daje tutaj wskazówek, nie znamy bowiem narazie pierwiastka cięższego od platyny. Faktem jest tylko, iż astronomowie wykryli jeszcze dwie gwiazdy podobne do słońca Syryuszowego, które są równie ciężkie i masywne jak tamto.

Kosmos ma jeszcze tyle tajemnic ukrytych dla oka i wiedzy ludzkiej, iż to, co wiemy dotychczas z zakresu astronomji jest zaledwie ziarenkiem mikom małym w morzu niewiedzy.

Filemon i Baucis

On miał lat 85, ona osiemdziesiąt z okładem. Mogliby obchodzić brylantowe gody, gdyby nie to, że w Filemonie ocknął się na starość duch Otello. Karol Götz, stolarz z Grazu, w Górnej Austrii, stanął przed sądem oskarżony o ciężkie pobicie żony, które spowodowało zgon. Götz liczy lat osiemdziesiąt pięć, żona jego miała zgorą lat osiemdziesiąt. Razem tworzyli parę nieczem Filemon i Baucis. Ale tylko napozór. Bo Filemon, pomimo wieku, zazdrośny był jak Otello. Podejrzewał żonę-starszkę o zdradę. Ciągłe sceny zazdrości i awantury urozmaicały ostatnimi czasy pożycie sędziwej pary.

Pewnego razu, podczas jednej z takich scen, wściekły Götz pchnął żonę tak mocno, iż padła na ziemię i padając złamała sobie obojczyk. Odwieziono ją do szpitala. Tam w czasie leczenia, chora zapadła na zapalenie płuc i zmarła. Teraz stanął 85-letni Otello przed sądem. Ze względu na wiek oskarżonego sędzia zastosował doń karę trzech miesięcy aresztu z zawieszeniem na trzy lata. Sędziwemu zazdrośnikowi z Grazu niepotrzebna byłaby, zdaje się, kuracja odmładzająca. Przy takim temperamencie...

Muzeum antropologiczne w Stambule

W Stambule założone zostało niedawno muzeum antropologiczne, którego działalność służyć ma głównie do ustalenia i określenia prawdziwego typu antropologicznego, do jakiego należy rasa turecka. Celem zebrania odpowiednich danych naukowych wydane zostało przez rząd turecki specjalne prawo, pozwalające na otwarcie grobów znakomitych Turków dla zbadań ich czaszek. Ostatnio specjalna komisja ekspertów zajmowała się zdabaniem czaszki słynnego architekta tureckiego Sinana, żyjącego w XV

wieku, któremu Turcja zawdzięcza projekty 84 wielkich meczetów, 51 małych meczetów. 26 bibliotek publicznych. Na zasadzie dotychczasowych prac uczeni doszli do wniosku, iż ustalenie cech charakterystycznych rasy tureckiej jest bardzo trudne. Od lat bowiem Turcja była terenem krzyżowania się ras, wielu cudzoziemców przyjęło kulturę turecką i islam, a ponadto do haremów dostojników tureckich sprowadzano mieszkanki krajów sąsiednich.

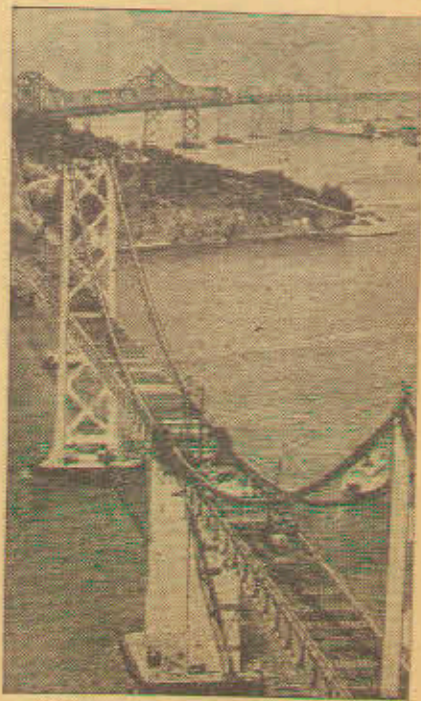
Ile mamy wody na ziemi

Pytanie bardzo trudne. Uczni obliczyli wagę ziemi, trudniej to jednak zrobić, gdy chodzi o masę wody, która zawarta jest nie tylko w oceanach, morzach, rzekach, lecz w jeziorach, strumieniach, bagniskach, w okolicach podbiegunowych, w atmosferze. Dlatego też te obliczenia wypadają rozmaicie. Uczony geograf, Krümmel, oblicza masę wody na 1.330.000.000 kilometrów kubicznych, prof. Halbfas na 1.304.608.000 km. kub. Różnice w obchamku pochodzą stąd, iż głębokość dna oceanów i mórz nie wszędzie jest jeszcze zbadana, a również i powierzchnia wód pod biegunami nie jest dokładnie zmierzona. W każdym razie miliard 300 tysięcy km. kub. wody zawierają oceany i morza, resztę —

rzeki, jeziora i inne zbiorniki wód słodkich.

Jubileusz Marsyljanki

19 czerwca br. upłynie sto lat od dnia zgonu kompozytora i autora narodowego hymnu francuskiego — Marsyljanki, Rouget de Lisle'a. Dla uczczenia tej rocznicy odbędzie się 19 czerwca w Paryżu, na dziedzińcu Pałacu Inwalidów apoteoza Marsyljanki. Orkiestra złożona z tysiąca muzykantów wojskowych odegra marsze i pieśni wojenne z lat 1789—1815. Tło plastyczne tworzyć będą żywe obrazy z udziałem artystów i artystek Komedji Francuskiej.



Zdjęcie z samolotu największego na świecie mostu, który niebawem połączy Oakland z San Francisco w Stanach Zjednoczonych.

Autografy na rachunkach restauracyjnych

Sporą część dnia gwiazd filmowych w Hollywood zajmuje podpisywanie się w różnych albumach, rozdawanie autografów. Niektórzy musieli nawet wynająć w tym celu sekretarzy, których jedynym zajęciem jest przyjmowanie wielbicieli i wielbicielek gwiazd i gwiazdorów. Pomysłowi kelnerzy i kelnerki w restauracjach hollywoodzkich postanowili upiec przy tym ogniu i własną pieczeń. Zaczęli oni przedkładać gościom restauracyjnym, rekrutującym się ze świata aktorów filmowych rachunki z prośbą o podpisanie ich. A że mało kto z filmowców zdobył się na odmowę, przeto kelnerzy znaleźli się w posiadaniu dużego zapasu autografów najznakomitszych sław i gwiazd ekranu, uwiecznionych na rachunkach restauracyjnych. Sprytni kelnerzy sprzedają teraz autografy zwykłym gościom restauracyjnym za dobrą cenę.

Nowe przedsiębiorstwa filmowe w Rumunji

Rząd rumuński wciąż dokłada starań, aby stworzyć w stolicy europejską placówkę produkcji kinematograficznej. Po ostatnich próbach, które nie doprowadziły do konkretnych rezultatów, rząd pokłada wielkie nadzieje w nowej grupie rumuńsko-amerykańskiej, na czele której stoi przemysłowiec amerykański J. B. Richman, oraz weteran przemysłu filmowego w Rumunji, Tudor Posmantir. W planach nowej spółki leży przede wszystkim wybudowanie nowoczesnego atelier. Kapitał zakładowy wynosi mniej więcej 100.000 dolarów.

Nowa moda przesyłania piwa

Do Anglii prześlancowano z U. S. A. nową modę przesyłania piwa nie we flaszkach, lecz w blaszankach. Browary angielskie zaczęły już stosować ten sposób wysyłki piwa. Blaszanki są różnej wielkości, od ćwierci litra do półtora litrowych. Nawet w barach i niektórych restauracjach londyńskich, widzi się już na stołach blaszanki z piwem zamiast butelek. Zyskuje na tem przemysł metalurgiczny, tracąc zaś i to dużo lutu szklane, wyrabiające butelki.

„GŁOS LESZCZYŃSKI“
JEST NAJPOCZYTNIJSZYM
ORGANEM POGRANICZA!

Wiadomości z Wielkopolski

KROTOSZYN

Klusownicy zastrzelili daniela. Na klusownictwo wybrali się Stefan Ptak i Hipolit Wachowiak z Osowskiego pod Krotoszynem i ubili daniela — samca, który wyszedł na pole z lasu maj. Komarzew, gdzie daniela specjalnie się hoduje. Klusowników zauważył leśniczy, który następnie przy pomocy policji dokonał rewizji. Klusownikom odebrano fuzję — dubeltówkę i naboje.

Samowolna eksmisja. Mistrz malarski Romanowski dopuścił się na swym lokatorze, dzierżawcy składziku, szewcu Szymańskim samowolnej eksmisji, którą poprzedził zdemolowaniem całego składu i wybieleniem szyb, aby zmusić szewca do opuszczenia lokalu. Narzędzia powynosił, aby nie dać Szymańskiemu możliwości do pracy. Natychmiastowa interwencja Szymańskiego dała skutek i przy pomocy policji zajął znów swój lokal.

ZBĄSZYN

Kradzież wikliny. W Strzyżewie koło Zbąszynia skradli w nocy p. Schmitowi Karolowi ze Strzyżewa, handlarzowi iwikliny, około trzy centnary wikliny. Za złodziejami wszczęto energiczne śledztwo.

GNIĘZNO

Nieznany rowerzysta najechał na ulicy Warszawskiej 3 i pół letniego Zdzisława Krajewskiego, który doznał okaleczenia głowy. Po opatrunku w szpitalu odesłano go do domu rodzicielskiego.

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Stanisława Gonczewicza, gdzie skradli 25 zł gotówki, rewolwer, srebrną papierosnicę i tekę skórzaną, ogólnej wartości 300 zł.

Surowy wyrok za nadużycia. Przed sądem okręgowym w Gnieźnie zakończyła się rozprawa przeciw Kazimierzowi Nowakowskiemu, dyrektorowi wrzesińskiej kolejki powiatowej i Antoniemu Kierzkowi, sekretarzowi Kółek Rolniczych. Obydwaj byli oskarżeni o nieuczciwe transakcje przy dostarczaniu podkładów drzewnych. Wyrokiem sądu Nowakowski został skazany na 10 miesięcy więzienia i 100 zł grzywny, przyczem grzywnę darowano na mocy amnestji Kierzka zasądzono na 6 i 7 miesięcy więzienia, przyczem karę 6 miesięcy więzienia mu darowano, a karę 7 miesięcy złagodzono do połowy. Trzeciego oskarżonego budowniczego Kolodziejewskiego uwolniono.

Runął z 7-metrowej wysokości. W Janowie Dolnym w pow. gnieźnieńskim zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 25-letni robotnik Ferla Ertmann, zajęty przy budowie skoczni na jeziorze Janowskim. Ferla pracując na wysokości 7-metrowej w pewnej chwili runął w dół. Nieszczęśliwy spadł na czółno, tak, że połowa ciała wisiła w wodzie. Ferla towary przewieźli na brzeg, skąd przewieziono go pogotowiem do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Naskutek upadku Ferla doznał złamania kilku żeber. Stan jego jest dość poważny.

STRZELNO

Projekt zmian na dworcu. Od czasu istnienia t. j. roku 1908 nowego dworca w Strzelnie pasażerowie korzystali z udogodnień, mianowicie skrótu dróg przez park kolejowy. Obecnie, podczas wizytacji inspekcji z dyr. kol. w Poznaniu zaprojektowano niemiłe dla podróżnych zmiany na dworcu. Dostęp od strony parku będzie zagrodzony, a pasażerowie będą mieli jedynie przejście przez peron od strony zajazdu doróżek. Zmiana ta, według tych wersji, wywołała na ogół wielkie niezadowolenie, gdyż droga ta jest okrutna i bez twardego chodnika, a nadto niedostatecznie nie zabezpieczona.

Kura spowodowała pożar. W Łąkiem pod Strzelnem u rolnika Waltera wybuchł w nocy pożar. Spaliły się chlew i stodoła. Ogień spowodowała kura, która podczas oprzetu bydląt spłoszyła się, wyracając wiszącą latarnię. — Również powstał pożar w sąsiedniej miejscowości Ciencisko. Spłonął z nieustalonych przyczyn chlew, ubezpieczony na 1200 zł.

CZARNKÓW

J. E. ks. biskup Dymek przybył do Guleza (pow. czarnkowski) celem udzielenia bierzmowania.

Taksówka samochodowa wjechała w okno wystawowe Wlkp. Składu Kawy, wskutek czego zniszczona została duża szyba okna wystawowego i większa ilość towaru. Szofer wyszedł bez szwanku. Wypadek spowodował defekt przy kierownicy.

ZNIN

Cmentarzysko słowiańskie. Przy kopaniu ziemi na polu p. Smuła w Wójcinie natrafiono na cmentarzysko słowiańskie. Przy

wstępnych pracach wykopano szkielety ludzkie, urny z popiołem i kośćmi zwęglonemi, wykopano krzesiwo i kamienie do mielenia zboża. Według wyniku badań prof. Zakrzewskiego, wszystkie znalezione rzeczy pochodzą z przed dwóch tysięcy lat.

WRZESNIA

Łudwik Woźniak jest kolporterem gazet PPS-kich, jak: „Walka Ludu“, „Obrońca Ludu“ itd. W starych gazetach, które nie zostały sprzedane, przerabiał Woźniak datę i sprzedawał je jako numery najnowsze. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi posterunek P. P. we Wrześni.

Bractwo Kurkowe czy Schützengilde?

Pniewy. — Wszystkie bractwa kurkowe w Wielkopolsce, po wskrzeszeniu państwa polskiego energicznie zabrały się do oczyszczenia bractw z elementów obcych. Do wyjątkowych bractw należy Br. Kurkowe w Pniewach, które do dzisiaj jeszcze posiada w swych szeregach kilku Niemców. W ub. roku królem kurkowym został Niemiec p. Alfred Bauer. W czasie uroczystej proklamacji wygłosił prezes p. Stefan Wache przemówienie w języku polskim, poczem król w niemieckim języku podziękował, prosząc przewodniczącego, by braciom w jego imieniu podziękował, co p. Wache uczynił.

Obecnie w czasie strzelania zielonoświątecznego królem został ponownie p. A. Bauer. Jak zwykle na uroczystą proklamację przybyli członkowie gremjalnie, 33 Polaków i 3 Niemców, jak również rodziny członków i liczni goście. Z wielkim

oburzeniem przyjęto fakt, że w Bractwie Kurkowym w Pniewach nastąpiła zmiana języka urzędowego. Mianowicie prezes bractwa, p. Stefan Wache, proklamując nowego króla, wygłosił do niego bardzo serdeczne przemówienie w języku niemieckim. Jako drugi wystąpił p. Buszkiewicz, przemawiając również do p. Bauera po niemiecku. Sprawa ta niewątpliwie zajmie się zarząd Zjednoczenia Bractw Kurkowych.

Jeszcze jedną niewłaściwość zaobserwować było można w hali strzeleckiej bractwa pniewskiego. Zazwyczaj umieszcza się na ścianie hali tarcze królewskie. W Pniewach na naczelnym miejscu umieszczone są dwie tarcze z orłami niemieckimi. Bractwo szamotulskie, które w hali powiesza portrety swych królów, już dawno usunęło portrety królów-Niemców, składając je do archiwum w skrzyni.

Popis muzyczny uczenic i uczniów Ireny Perzyńskiej

mający się odbyć w przyszłą sobotę, dnia 13 czerwca, wieczorem o godz. 8,15 w auli Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego, budzi słuszenie powszechne zainteresowanie. Wszakże jest to już szósty z rzędu **roczny przegląd pracy** młodych adeptów sztuki, kształcących się w grze fortepianowej pod wytrawnym kierunkiem naszej zasłużonej na polu pracy pedagogicznej pianistki, p. Ireny Perzyńskiej, która co roku różne imprezy kulturalno-oświatowe bezinteresownie uświetnia swą artystyczną grą fortepianową. Program tegorocznego „Popisu“ jest bardzo obfity. Usłyszymy uczennice zarówno początkujące jak i znacznie zaawansowane (np. Wanda Kasprzakówna i Oleńska Bryzówna). W całości zaprezentuje nam p. Perzyńska 12 uczenic względnie uczniów. Program zawiera utwory 17-tu kompozytorów (np. Bacha, Haydna, Mozarta, Beethovena,

Schuberta, Schumanna, Chopina, Rózyckiego i innych).

Jeśli dodamy, że cały czysty dochód przeznaczony jest na cele Kola Rodzicielskiego przy Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego, i przypomnimy świetny sukces „Popisów Muzycznych“ lat ubiegłych, spodziewać się można, że i w tym roku obywatelstwo m. Leszna i okolicy, zainteresowane muzyką i rzetelną, fachową pracą nad jej krzewieniem, tłumnie pośpieszy w najbliższą sobotę do auli Państw. Gimnazjum, aby tam spędzić chwil kilka w miłym, pogodnym, estetycznym nastroju ducha.

Bilety w cenie 1,49 zł, 99 gr. i 49 gr. (dla młodzieży szkolnej 30 gr., nabyć można w przedsprzedaży w księgarni St. Chmury, w dniu „Popisu“, w sobotę 13 czerwca, wieczorem przy kasie od godz. 19,15.

K. R.

Na biedne dzieci

przystępujące do I. Komunii św. zebrano przez Tow. Pań. św. Wincenego a Paulo od następujących osób:

(Dokończenie).

Nowacka 50 gr, Piotrowska 20 gr, Stromczyński 50 gr, Galonowa 5,— zł, Koszczyńska 2,— zł, Mauschwitz 50 gr, Moszczyńska 1,— zł, Weigt 1,— zł, Zygmantowska 50 gr, Matuszak 2,— zł, Zgajński 1,— zł, nieczytelne 1,— zł, Lissaer Vereinsbank 2,— zł, Konieczny 1,— zł, Fa. Sch. i Z. 2,— zł, Dr. Schulz 1,50 zł, Land. Ein-Vekr. 1,— zł, Elmanowicz 50 gr, Hajdukowa 20 gr, Kolodziejczak 50 gr, Runkowa 50 gr, Świątkowska 4,— zł, Perekowa 3,— zł, Szoldrska 1,50 zł, Korzeniewska 1,— zł, Sternalowa 3,— zł, Sternalowa 1,— zł, Moczko 2,— zł, Sauer 1,— zł, Rogalska 2,— zł, Gimzicka 1,50 zł, Kostańska 5,— zł, Malyszczkowska 3,— zł, N. N. 50 gr,

Schultz 50 gr, Michalska 2,— zł, Zarzycki 50 gr, Stachowiak 50 gr, Hałas 2,— zł, Lagoda 1,— zł, Nowicka 2,— zł, Weigt 1,50 zł, Janicki 1,50 zł, Grunau 2,— zł, Adamczykowa 1,— zł, Lentner 50 gr, Wolff 1,— zł, N. N. 5,— zł, Voelkel 3,— zł, Banaszkiwicz 50 gr, Fiwegerowa 1,— zł, Dr. Szpunarowa 1,— zł, Grocholski 1,— zł, Kochański 50 gr, Walter 50 gr, Gummerowa 2,— zł, Adamska 20 gr, Osiecka 1,— zł, Góralski 1,50 zł, nieczyt. 1,— zł, Diamant 2,— zł, Sierakowski 50 gr, Malepszy 1,— zł, Śpiączka 2,— zł, Nowakowski 3,— zł, Pieczyńska 1,— zł, Rybacki 5,— zł, Misiakowa 5,— zł, Stajewski 5,— zł, Marska 5,— zł, Szczepaniak 2,— zł, Poloszyk 5,— zł, Król 2,— zł, Bartoszkiewicz 1,— zł, Bartkiewicz 2,— zł, Kaczmarek 1,— zł, Zgajński 5,— zł, Fabianowski 3,— zł, Kantecka 3,— zł, Hojnacki 5,— zł, Pabischowa 5,— zł, Mec. Dąbrowski 2,— zł, razem 606,85 zł. Śmierchalska pończoszki białe, Zboralska 2 koszulki, Naimann 4 metry płótna, Le-

wandowiczowa 1 haikę, A. J. George 2 paski do spodni, Parzyńska sukienkę, Dom. Strzyżewice placki, Pawelczak 2 haiki, materiał na sukienkę, Baldowski 6 p. pończoch, Dzikowski 1 ubranko, Smyczek 2 haiki, Marska 1 ubranko, Rzepka książeczkę, Schmidtowa książeczkę i różaniec, Muszkieta 1 sukienkę, Zuchowska 2 p. pończoch, Pawelczak mat. na sukienkę, Kantecka placki, Linke ciasta, Chudziński pończochy, Komunalna Kasa Oszczędności powiatu leszczyńskiego w Lesznie 100,— zł, Kolo Rodzicielskie przy Seminarjum Męsk. 70,— zł, Robenkowa 4,— zł, Przymuszałowa 8,— zł, Krupka 4,25 zł, Walenczak 2,— zł, Smolanowiczowa 1 ubranko i koszulkę, Sobczakowa 1 sukienkę, 1 haikę, Ronowska 1 sukienkę, Górecka koszulki, haikę, reformy, Cabańska 4 koszulki dz., Danielakowa 2 sukienki, Kottarska 1 sukienkę, 2 haiki, 2 p. reform, 1 staniczek, Pawlicka 1 p. bucików, 1 p. pończoch, Eynettowa 1 sukienkę.

Oprócz tego ubrały całkowicie: pp. Zajcherowa, Misiakowa Hel., Andrzejewska, Dr. Jógowa, Wojciechowska, Metelska, Garstkowa po 1 dziewczynce; Thomasowa, Przybylska, Dulcka, Pauli, prof. Rosochowiczowa — chłopca.

Radjoprogram

Sobota, 13. czerwca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Muzyka lekka. 14,30 Koncert. 15,45 „Muzyka do nas przyszła“ — wesoła audycja dla dzieci. 16,00 Koncert solistów. 19,00 Muzyka lekka. 19,45 Chór Dana śpiewa piosenki. 20,15 Audycja dla Polaków zagranicą. „Sztuka spod strzechy zdobywa Polskę“. 21,00 Utwory skrzypcowe. 21,30 Humoreska radjowa p. t. „Sprzedam kamień“. 22,15 Muzyka rozrywkowa. 23,00 Muzyka taneczna.

—O—

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 10. 6. 1936 r.
Ceny orientacyjne

Zyto	15,00—15,25
Pszenica	22,50—22,75
Jęczmień 700—725 g/l.	16,00—16,25
Jęczmień 670—680 g/l.	15,75—16,00
Owies	15,75—16,00

Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w.	22,50—22,75
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w.	22,00—22,25
Mąka żytnia I. gat. 0,65% w. w.	21,00—21,50
Mąka żytnia II. gat. 0,50-0,65% w. w.	16,00—17,00
Mąka żytnia posł. pon. 0,65%	14,50—15,50

Usposobienie spokojne	
Mąka pszena g. IA 20% w. w.	36,00—37,75
Mąka pszena g. IA 45% w. w.	35,25—35,75
Mąka pszena g. IB 55% w. w.	34,25—34,75
Mąka pszena g. IC 60% w. w.	33,75—34,25
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w.	32,75—33,25
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	32,00—32,50
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	31,50—32,00
Mąka pszen. gat. II F 45-65% w. w.	29,00—29,50
Mąka pszen. gat. IIG 55-65% w. w.	24,75—25,25
Mąka pszen. gat. IIIA 60-65% w. w.	21,25—21,75
Mąka pszen. gat. IIIB 60-70% w. w.	19,25—19,75

Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie stand.	10,75—11,25
Otręby pszen. grube stand.	10,75—11,25
Otręby pszen. średnie	9,75—10,50
Otręby jęczmień	11,50—12,75
Siemię lniane	44,00—46,00
Gorzycza	32,00—34,00
Wyka latowa	25,00—27,00
Peluszka	25,50—27,50

Groch Viktorja	21,00—25,00
Groch Folgera	20,00—22,00
Łubin niebieski	11,50—12,00
Łubin żółty	13,75—14,25
Makuch liny w tafliach	17,25—17,50
Makuch rzepakowy w tafli	14,25—14,50
Makuch słonecznikowy w tafli	16,75—17,25
Srut Soja	22,00—23,00
Sioma pszena luzem	1,65—1,90
„ pszena prasowana	2,15—2,40
„ żytnia luzem	1,95—2,20
„ żytnia prasowana	2,70—2,95
„ owsiana luzem	2,20—2,45
„ owsiana prasowana	2,70—2,95
„ jęczmień luzem	1,65—1,90
„ jęczmień prasowana	2,15—2,40
Siano zwykłe luzem	5,15—5,65
Siano zwykłe prasowane	5,65—6,15
Siano nadnotekne luzem	6,15—6,65
Siano nadnotekne prasowane	7,15—7,65

Usposobienie spokojne

PAMIĘTAJ, ŻE NAJLEPSZA GWARANCJĄ NASZEJ NIEZAWISŁOŚCI EKONOMICZNEJ I POLITYCZNEJ — JEST NIETYLKO WOLNY DOSTĘP DO MORZA I KORZYSTANIE Z WŁASNYCH SZLAKÓW HANDLOWYCH — LECZ RÓWNIEŻ SILNA MARYNARA WOJENNA, STOJĄCA NA STRAŻY NASZEGO MORZA!

Co dzień niesie?

Dziś:

Sobota

13

czerwca

Antonię Padewsk.

Wschód słońca g. 3.16

Zachód słońca g. 19.56

Wschód księż. g. 09.00

Zachód księż. g. 13.22

an pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Piątek, dnia 12. 6. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 12,4, wiatr poł.-zach. 2 m/s. Zachm. całkow., rosa Ciśnienie atmosferyczne 752,6, wilgotność 81 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18,9, najniższa plus 9,7. Ilość opadu 0 mm. Temperatura wody w łazienkach 17 st.

LESZNO.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE +

W niedzielę, dnia 14. bm. msza św. szkolna z procesją Najśw. Sakramentu około kościoła o godz. 1/2 10. Przed słońcem również procesja około kościoła. Po niezporych w niedzielę zebranie panien i dziewcząt w kościele. W przyszły czwartek 18. bm. na zakończenie okazy Bożego Ciała niezpory o godz. 6 po nich procesja na Rynek.

1) **Sodalicia Panien.** Dziś, w piątek po abożństwie wieczornym zebranie Sekcji Eucharystycznej Sodalicy Panien w małej salce Domu Katolickiego.

1) **Dzień Kwiatka** urządził Z. P. O. K. w niedzielę, 11. czerwca od godz. 8-ej rano do 13 w południe. Kwesta ta ma zasilić komorne fundusze, które nie wystarczają na prowadzenie półkolonii dla najuboższych dzieci naszego miasta. 300 dzieci czeka z niecierpliwością na półkolonje. Czekuje na dobre i zdrowe pożywienie, na wycieczki i pogadanki. Opiekę nad dziećmi na półkolonjach otrzymują bezrobotne nauczycielki i nauczyciele.

1) **Z kroniki żałobnej.** Dnia 11. czerwca zmarł w 39-tym roku życia tragiczną śmiercią woźny hul. Banku Polskiego p. Aleksander Tierling, legionista, kapral ekcyjny 6-go Pułku Piechoty Legj. Polsk., odznaczony za waleczność krzyżem „Wirtuti Militari” i Krzyżem Niepodległości. — Zmarły osierocił żonę i troje nieletnich dzieci. Zwłoki jego przewiezione zostaną do szpitala Czerwonego Krzyża dziś, 12. czerwca w godzinach wieczornych do Sosnowca, gdzie zmarły posiada rodzinę.

1) **Pielgrzymka do Częstochowy.** Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie urządził pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd nastąpi dnia 27. czerwca, powrót 29-go czerwca. Udział w pielgrzymce mogą brać mężczyźni i niewiasty z Leszna i okolicy. Koszta podróży tam i spowrotem wynoszą 12,— zł. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd w każdą niedzielę po sumie w Domu Kat. Zgłoszenia przyjmuje również Polskie Biuro Podróży „Orbis” Ag. Leszno Rynek 8. Zgłaszać można się do dnia 14. czerwca.

1) **Drużyny Ratownicze P. C. K.** miejscowe i pozamiejscowe. Zbiórka z całym ekipunkiem na dziedzińcu 17 p. ulanów, ul. Racławicka, dnia 14. bm. o godz. 13.45 Punktualność konieczna.

1) **Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żelaznego im. M. Konopnickiej** w Lesznie podaje do wiadomości, że egzaminy do klasy I-ej rozpoczną się dnia 22. czerwca br. o godz. 8-ej.

1) **Zniszczone zboże** przy plantach obok placu ćwiczeń przedstawia oplakany widok, tem smutniejszy, że zniszczenia dokonali jacyś ludzie, wydeptując w niem różne ścieżki.

1) **Ceny targowe.** Dziś na targu planowano: za masło 1,10 zł; jajka 85 gr; ser 20 gr; kure 1,50 zł; gołębie 5 gr. para; kaczkę 2,— zł; truskawki 35 gr f.; marchew 10 gr; kartofle 3 gr f.; cebule 15 gr; rabarber 5 gr f.; sałatę 10 gr 5 gr.

Komunikat

Starostwa Powiatowego Leszczyńskiego
z dnia 8. czerwca 1936 r.

Starostwo Powiatowe podaje do wiadomości, że w dniu 15. czerwca br. o godz. 10 w gmachu Starostwa Powiatowego w Lesznie odbędzie się w drodze przetargu sprzedaż kamienia i części cegieł (połówek) pozostałych z rozbiórki budynków w maj. Wyciążkowo.

Reflektanci na nabycie winni obejrzeć na miejscu wymienione materiały i w razie nabycia winni wybrać sobie zakupioną ilość i wywieść w określonym przez Starostwo Powiatowe terminie za specjalnem zezwoleniem Starostwa Powiatowego.

Za Starostę Powiatowego

(—) Perkowski

Komisarz Ziemski.

Ostre strzelanie pod Wyciążkowem

Dnia 13. 6. br. od godz. 6 do 13-ej odbędzie się ostre strzelanie pod Wyciążkowem. Teren zagrożony, a szczególnie szosa Leszno — Osieczna zostanie zamknięta dla ruchu publicznego.

STAROSTA POWIATOWY

(—) R. Świątkowski.

Nr. B 38/16.

Schwytnie uciekiniera

W środę, dnia 10. bm. uciekł z aresztu miejskiego niejaki Wiśniewski Henryk, podejrzany o różne napady. W niedługą ciężył się wolnością, gdyż wczoraj, w święto Bożego Ciała udało się policji leszczyńskiej uciekiniera schwytać — poczem odstawiono go do więzienia w Lesznie. Widok okutego w kajdanki przestępcy, odprowadzanego do aresztu, wzbudził zainteresowanie przechodniów.

Czy dla dzieci jest Msza św. szkolna?

O tem można było się przekonać wczoraj! Przykro pisać o tej jakby pładze nagminnej w Lesznie. Msza św. szkolna jest i była, a do kościoła dzieci wejść nie mogą i nie mogły, bo rodzice i starsi, od którychby nawet bezwzględny wzorowo przykład dla prostaków żądać należało — przepełnili kościół. — Stawiajmy drugi kościół rzymsko-kat. w Lesznie, a wówczas tego nie będzie; w przeciwnym razie trzeba dbać i samemu podporządkować się zarządzeniom gospodarza świątyni Pańskiej w Lesznie: „Dopuszczajcie dzieciom przychodzić do mnie i nie wzbraniajcie im.

Samobójstwo woźnego Banku Polskiego w Lesznie

Wczoraj w godzinach porannych objęła nasze miasto sensacyjna wiadomość o samobójstwie woźnego Banku Polskiego, Aleksandra Tierlinga, zam. przy Al. Krasińskiego Nr. 9.

Denat — jak nas informują — po powrocie do domu późną nocą 11. czerwca w stanie silnego zdenerwowania udał się na spoczynek, poczem popełnił w obecności żony samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Powodem rozpaczliwego czynu

Procesja Bożego Ciała w Lesznie

Wczorajsza procesja Bożego Ciała odbyła się przy wprawdzie niepewnej, ale znośnej pogodzie. Rynek oraz części ulic przy nim leżących, tonęły w zieleni i ozdobione były kwieciami oraz obrazami świętymi, wystawionymi w oknach mieszkań. Szczególnie zasługuje na podkreślenie piękna dekoracja Ratusza oraz Miejskiej Kasy Oszczędności.

O godz. 11.15 wyszła procesja z Fary. Rozdzwoniły się dzwony i wśród pieśni „Twoja cześć, chwala” — rozwinął się barwny pochód na Rynek, który zapelniał się tłumami wiernych, lasem sztandarów oraz organizacjami.

Wyszedł Bóg-Człowiek z tabernakulum na ulice miasta, a rzesze wiernych oddawały Panu hołd należny. Szły w długim pochodzie szkoły, towarzystwa świeckie i kościelne, członkowie Bractw Różańcowych i orszak biało ubranych dziewczątek, rzucających kwiaty przed idącym Bogiem.

Procesję celebrował ks. Frackowiak w zastępstwie chorego jeszcze Ks. Kanonika,

a za Celebrantem postępowali przedstawiciele władz z p. p. starostą Świątkowskim i burm. Kowalskim na czele, przedstawiciele Rady Parafjalnej, władz państwowych, wojskowych oraz samorządowych.

Przy pierwszym ołtarzu śpiewał ewangelję św. ks. Szleszkowski, przy drugim ks. Garyantesiewicz, przy trzecim ks. Grzesiek, a przy czwartym ks. prof. Kobza. Pieśnią religijną wykonywał Chór Kościelny pod dyr. p. Rymarczyka.

Szpaler na Rynek tworzyło wojtko, a orkiestra 55 p. piech. odegrała szereg pieśni nabożnych.

Po zakończeniu procesji odbyła się w Farze uroczyste Te Deum.

Wczorajsza manifestacja religijna, w której wzięły udział tysiączne rzesze wiernych świadczy najlepiej o tem, że społeczeństwo nasze trwa niezachwianie przy wierze swoich ojców i umie dać swym przekonaniom wyraz zewnętrzny, godny tych wielkich uczuć.

—O—



Z zebrania Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie

Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie odbyło zebranie dnia 9. bm. w Hotelu Polskim. Protokół z ostatniego zebrania przyjęto. W punkcie 3 refe-

rował złonek tow. p. dyr. Bethge o nowej zamierzonej taryfie blokowej za światło elektr. na miasto Leszno; przedstawił udogodnienia, jakie mają powstać z tego tytułu dla konsumentów światła. Elektrownię w Lesznie zbudowaną w 1907 r. — przez rozgałęzienie sieci elektr. i rozbudowę miasta już kilka razy musiano uposażać we wciąż nowe maszyny, aby dostarczyć potrzebne 700.000 kłw., dalej przedstawił rzeczowo kalkulację prądu, gazu i wody na wzór innych miast. Następnie p. prezes Krause otworzył dyskusję, w której członkowie żywo podnieśli swoje spostrzeżenia, zaś wszyscy członkowie tow. życzyli, by Zakłady miejskie dostosowały obniżkę cen za światło, gaz i wodę do obecnych warunków. P. dyr. Z. M. Bethge odpowiadał rzeczowo i na podstawie dobrze przygotowanego materiału. Tak więc przedstawił wykresy odbioru oraz szereg statystyk. Pan prezes adw. Krause podziękował p. dyrektorowi za wygłoszony referat.

W punkcie dalszym p. Kaźmierowski referował jako delegat na okręgowe zebranie w Poznaniu przebieg obrad. W dyskusji ubolewano nad stratami, które powoduje nowe ustawodawstwo — potem wygłosił p. adw. Krause sprawozdanie z odbytego w Warszawie zjazdu i przedstawił uchwalone wnioski Związku Polskiego, jakie zostaną przedłożone Rządowi Rzeczypospolitej. Zjazd domagał się zniesienia ustawy o ochronie lokatorów i moratorium mieszkaniowego, obniżki oprocentowań od długów hipotecznych itd. W dyskusji domagano się, aby za bezrobotnych zapłacono komorne z funduszy publicznych i żeby miasto postarało się o fundusze na zatrudnienie bezrobotnych w Lesznie.

Po wybraniu p. Kujawy na asystenta do sztabu, a na zastępców Franciszka Kujawę i Fr. Michałaka i po wyczerpaniu programu obrad zebranie zamknięto o godz. 24-ej.

On wie...

Nauczyciel: — Kiedy dzień jest najdłuższy?

Józio: — Od 21. do końca miesiąca. Ojciec mówi zawsze: „Kiedyż nadejdzie pierwszy?”

Dużo sprawności Ochotn. Straży Pożarn.

okazały zawody rejonowe w Bukowcu Górnym pow. Leszno

W pierwsze święto Zielonych Świąt, tj. dnia 31. maja br. w Bukowcu Górnym odbyły się rejonowe zawody strażackie przy udziale 9 straży pożarnych, które osiągnęły następujące punktacje:

Jezierzycze Kościelne 112, Bukowiec Górny 105, Gronowo 101, Radomicko 91, Grotniki 87, Krzycko Wielkie 87, Zbarzewo 86, Dłużyna 78, Niechód 66.

Zawody rejonowe zaszczytliwi swoją obecnością pp. podreferendarz Barski, Wójt

Stróżyk, lek. wet. Kamieniarz, Zw. Weteranów Powst. Nar., Koło Śpiewu i Tow. Gimn. „Sokół” z Bukowca Górnego oraz wiele gości z okolicy.

Zaznaczyć wypada, że całość była dobrze zorganizowana, i wykazała sprawność naszych strażaków w niesieniu pomocy zagrożonemu mieniu Bliźniego — zważywszy na całość zauważono, że brak jeszcze przez jednostki szczegółowego zrozumienia doniosłości poświęcenia się strażakom.

Kalendarzyk zebrań

k) „Dembiański“. Dziś o godz. 20,15 lekcja chóru mieszanego, o godz. 21 chórem męski w Hotelu Dworcowym.

k) Klub szach. „Hetman“. Dziś w piątek o godz. 20 rozgrywki w lokalu klubowym. Przybycie konieczne ze względu na koniec turnieju klubowego jeszcze w tym miesiącu.

k) I dr. rat. PCK. męska 12 bm. g. 19 zbiórka na boisku „Sokoła“. Komendant.

k) I dr. rat. PCK. żeńska 12 bm. g. 20 zbiórka na boisku „Sokoła“. Kom.

k) K. S. „Orkan“ 12 bm. Pogadanka w lokalu p. Konecznego. Przybycie z powodu ustawy drużyn konieczne. Zarząd.

k) „Chopin“ 12 bm. g. 20 Lekcja chóru mieszanego w męskiej szkole powsz. Komplet konieczny. Zarząd.

k) K. S. M. M. 12 bm. g. 20,15 zbiórka zastępu „Orla“.

k) II dr. rat. PCK. żeńska i męska 12 bm. g. 20 zbiórka w umundurowaniu na boisku „Sokoła“. Komplet konieczny. Komendant.

k) Tow. Hod. Goł. Pocz. „Byskawica“ 13 bm. od godz. 19,30—20-ej wkładanie gołębi u drh. Krmarczyka na lot Krotoszyn. Po wkładaniu o godz. 21-ej zebranie mies. Ważne sprawy. Zarząd.

k) Zebranie członków Koła Włościanek odbędzie się w niedzielę, 14. bm. w Szkole Rolniczej w Lesznie o godz. 3,30 po poł. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

**ZADAMY ZIEMI WOLNEJ POD
NIESKREPOWANĄ EKSPANSJĘ
KOLONJALNĄ!!!**

Rekolekcje dla Nauczycieli

Staraniem Sodalitji Marjańskiej Nauczycieli w Poznaniu odbędą się w Oratorium na Świętej Górze pod Gostyniem Wlkp. 3 dniowe rekolekcje zamknięte dla nauczycieli, rozpoczynające się w niedzielę, dnia 21. czerwca br. o godzinie 19-tej.

Koszty utrzymania dla członków-sodalistów 6,— zł, dla nieczłonków 8,— zł. Każdy uczestnik winien zabrać ze sobą: koc, poduszkę, prześcieradło, ręcznik i mydło. Połączenie autobusowe z Gostyniem jest nadzwyczaj dogodne. W dniu 21. czerwca po południu wyjedzie z Poznania na Kórnik, Śrem, Dolsk do Gostynia autobus pozakursowy dla rekolektantów.

Zgłoszenie udziału w rekolekcjach do 15. czerwca br. konieczne. Zgłoszenia i ewent. zapytania kierować do niżej podp. sekr.

Za Zarząd: St. Sikorski, sekretarz — Poznań, Wierzbicice 19 m. 7. St. Glapiński prefekt — Przylepki, poczta Manieczki.

Klub W. Fiz. „Sprawność“

Dnia 14. 6. br. odbędzie się wycieczka do Krzycka, jako „Dzień na obozie“. Koszt przejazdu wraz z całodziennym utrzymaniem wynoszą 1,15 zł. Zgłoszenia wraz z opłatą proszę kierować do Instr. W. F. R. Komenda P. W. (wtorki i piątki godz. 16 do 18), telef. 248, która udzieli bliższych informacji.

Osieczna

a) „Dzień Hareerza“. V. Druż. Hareerzy im. T. Kościuszki urządziła w niedzielę, dnia 14. czerwca br. na leśniku w Osiecznie „Dzień Hareerza“ oraz uroczystość poświęcenia łodzi żaglowej. Uroczystość poświęcenia oraz akademja odbędzie się o godz. 12-ej w południe. Od godz. 18—20 ognisko, poczem zabawa taneczna w sali p. Pieczyńskiego.

Ze sportu

„Warta“ — „Sokół“ 5:5.

Wczorajszy mecz piłki nożnej pomiędzy „Wartą“ — Poznań a „Sokołem“ leszczyńskim przyniósł wynik remisy 5:5. Gra była interesująca i ściągnęła dość dużą ilość widzów. Szanse „Warty“, która do przerwy zdecydowanie górowała (stan 5:2) opadły znacznie w dalszym ciągu gry, gdyż „Sokół“ wyteżył wszystkie siły, aby ratować sytuację.

Rezultat remisowy 5:5 jest słusznym wynikiem ciekawej walki.

Kurk. Bractwo Strzeleckie w Smiglu

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Smiglu obchodzi w dniu 15. czerwca 1936 r. uroczystość 300-lecia zatwierdzenia.

Z najstarszego dokumentu, będącego w posiadaniu bractwa, datującego z dnia 15. czerwca 1636 roku, wynika, że Bractwo istniało już przed wyżej wymienioną datą, jest zatem najstarszą organizacją w tym mieście. Z dalszych dokumentów przechowywanych do dnia dzisiejszego transumpt statutu Bractwa z 15. 6. 1636 r., potwierdzony przez króla Polskiego Jana III. w Warszawie dnia 6. 4. 1685 r.

Aż do roku 1909 posiadało Bractwo dokument wystawiony przez Aleksandra Józefa Sułkowskiego w Rydzynie 16. marca 1750, który jednakże w niewytłumaczony sposób zaginął. Z dokumentu tego posiada Bractwo tłumaczenie niemieckie Prof. Aleksandra Brücknera.

Z okazji jubileuszu urządzi Bractwo wielkie strzelanie o cenne nagrody w dn. 21, 22, 23, 25 i 28. czerwca 1936 r.

Strzałowia urządzona jest wedle wymogów nowoczesnych z sygnalizacją elektryczną o 6-ciu stanowiskach.

Informator m. Leszno

Kawiarnia „ESPLANADE“ poleca znane ze swej dobroci, wykwintnego smaku i dobrowolnych gatunków **LODY WŁOSKIE** codziennie świeże. Zawsze w różnych gatunkach do wyboru. Mała porcja z śmietaną i waflem 40 gr; duża porcja z śmietaną i waflem 75 gr; duża porcja bez śmietany i wafła 60 gr; kawa mrożona z śmietaną 70 gr; czekolada mrożona z śmietaną 70 gr.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i w brzo Foto — **Albin Flieger**, Leszno, Piłsudskiego 13.

MALARZE :

Zakład malarzki (zał. r. 1897) **Władysław Wasielewski**, Leszno ul. Wschowska 6 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarzskich, począwszy od skromnych do najzodniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

FRYZJERZY

Upiększysz się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego**, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow, brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś i w dni następne „**COWBOY MILJONEREM**“

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o.

Redaktor odpow. **Mieczysław Urbanowicz**



Dnia 11 czerwca 1936 r. zmarł tragiczną śmiercią śp.

Aleksander Tierling

Legjonista, Kawaler Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości, kapral sekcyjny 6 Pułku Piechoty Legjonistów Polskich.

W Zmarłym traci nasz Związek czynnego i sumiennego członka Zarządu, dobrego Kolegę i rzetelnego Towarzysza, którego cechy charakteru zdobyły wśród wszystkich członków Związku szczere uznanie i niekłamana sympatię. Cześć Jego pamięci.

Związek Legjonistów Polskich (oddział Leszno)

Leszno, dnia 12 czerwca 1936 r.



Siostra Marja Izydora Anioł

Siostra Profeska z Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety zmarła w Lesznie dnia 11. 6. 1936 r. w 14 roku powołania zakonnego.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłej odprawi się w kaplicy Sióstr Emerytek przy ul. Paderewskiego 5 w sobotę o godz. 8,30, następnie odprowadzenie zwłok na cmentarz nowy

R i p.

Ford-limuzyna

w bardzo dobrym stanie, na chodzie, z rąk prywatnych, korzystnie na sprzedaż. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod „Ford“.

Skład kolonjalny

w Lesznie, powodu choroby za 900,— zł wraz z towarami do sprzedania — poleca **Fr. Kempa**, Leszno, ul. Łaziebnna 20.

Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dnia 13. 6. br. od godziny 8—10-tej odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego surowego z słoniną, kilo 1.20 mięsa wołowego gotowanego, kilo 40 gr.

Zarząd Miejski w Lesznie

Maszynę do szycia

„Singer“, sprzedam z wolnej ręki. Obejrzeć można na składnicy p. Jana Michniewskiego. Oferty piśm. składać **Komornik Sądu Grodzkiego II. rewiru w Lesznie** Rynek 25. Km. II. 1930-35

Zgubiłem wieczne pióro

Proszę o oddanie za wynagrodz. **Mayer**, Leszno, Piłsudskiego 29.

Kupię pożyczkę inwestycyjną

oraz inne państw. pożyczki. Leszno, Wschowska 14, m. 5., w domu p. Pośrednika.

Mieszkania

3 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, słoneczn. oraz garaż od 1. 7. wzgl. 15. 7. br. do wynajęcia. Leszno, Król. Jadwigi 14 u gospodarza.

Zwiedzajcie Ogród Zoologiczny!

Wila

w Lesznie, 6 pokoi i kuchnia, ogród owocowy 1 1/2 morgi, starsze drzewa za 15.000,— zł na sprzedaż poleca **Fr. Kempa**, Leszno, Łaziebnna 20.

Ładne słoneczne **3 pok. mieszkanie** śpiżarka, przedpokój i t.d. gaz i elektr., na I. piętrze natychmiast do wynajęcia. Inform.: Leszno, Osiecka № 70, I. p., mieszk. 4.

Rower damski

na sprzedaż. **M. J. Piłsudskiego** № 20 mieszk. 2.

Mieszkanie

Mieszkanie

5 pokojowe z łóżkami i wszelkimi przynależnościami na I. piętrze zaraz do wynajęcia. Marsz. J. Piłsudskiego 43, II.

2 duże pokoje z kuchnią

do wynajęcia. Zgłoszenia Leszno, ulica Paderewskiego 1, m. 2.

Maszynę do prania

sprzeda. Leszczyńskich 42, m. 5.

5 pokoi z kuchnią

od zaraz do wynajęcia. Leszno, Osiecka № 59

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie. spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma — abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w tygod. redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.